



Sygn. akt I CSK 200/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 28 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Iwona Koper

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa Korporacji Finansowej Spółki z o.o. w L.

i K. B.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Skarbu Państwa

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 28 stycznia 2014 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 9 listopada 2012 r.,

- 1) oddala skargę kasacyjną,**
- 2) zasądza od pozwanego Skarbu Państwa - Ministra Skarbu Państwa na rzecz powódki Korporacji Finansowej Spółki z o.o. w L. kwotę 3 600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Korporacja Finansowa Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. (dalej, jako Korporacja) oraz K. B. wnieśli ostatecznie o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Skarbu Państwa solidarnie kwoty 265.500 złotych z ustawowymi odsetkami od kwot po 88.500 złotych liczonymi od dnia 15 sierpnia 2006 r., od dnia 15 września 2006 r. oraz od dnia 15 października 2006 r. do zapłaty. Dochodzona kwota stanowiła odszkodowanie odpowiadające wysokości dywidendy za 2005 r., jakiej powodowie nie otrzymali wskutek zaniechania przez pozwanego przeniesienia na ich rzecz udziałów w Przedsiębiorstwie Przemysłu Ziemniaczanego „T.” Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T. (dalej, jako Spółka T.).

Pozwany Skarb Państwa wnosił o oddalenie powództwa. Zarzucał brak podstaw do jego dochodzenia oraz podnosił zarzut przedawnienia.

Wyrokiem z dnia 15 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił w całości powództwo. Sąd Okręgowy oparł swe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach. Powodowie w odpowiedzi na zaproszenie Agencji Prywatyzacji do udziału w przetargu na nabycie udziałów w Spółce T. złożyli wspólnie ofertę nabycia 59 % udziałów w tej spółce. Wobec przyjęcia oferty powodów, Agencja wyznaczyła na dzień 29 marca 2002 r. termin zawarcia umowy notarialnej przenoszącej udziały. W piśmie z tego dnia Minister Skarbu Państwa, który przejął po Agencji jej zadania, poinformował powodów, że nie może zaakceptować warunków transakcji i zaproponował zawarcie porozumienia o wzajemnym odstąpieniu od umowy. Prawomocnym wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2005 r. Sąd Okręgowy w W. uwzględniając powództwo Korporacji i K. B. zobowiązał pozwanego Skarbu Państwa do zawarcia z powodami umowy sprzedaży 59 % udziałów, stanowiących 113.280 Udziałów w Spółce „T.” na warunkach określonych w zaproszeniu do nieograniczonego przetargu na nabycie udziałów wraz ze stanowiącym jego część wzorem umowy sprzedaży. Dnia 19 czerwca 2009 r. powodowie złożyli do Sądu Rejonowego wniosek o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej zgłaszając roszczenie o odszkodowanie z tytułu utraconych korzyści, w tym między innymi z tytułu dywidendy za 2005 r., którą w 2006 r. w wysokości 450.000 zł Spółka „T.”

przeznaczyła dla pozwanego – jako jedyne go wspólnika w wysokości 450.000 złotych. Powodowie nie zapłacili ceny za 59 % udziałów wynoszącej 14.160.000 złotych.

Sąd Okręgowy przyjął, że z chwilą przyjęcia oferty powodów po stronie pozwanego powstał obowiązek zawarcia umowy sprzedaży udziałów, co potwierdził wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 18 marca 2005 r. Niewykonanie tego zobowiązania mogło prowadzić do odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego na podstawie art. 471 k.c. w zw. z art. 361 k.c. Jednak według Sądu Okręgowego powodowie nie udowodnili, że niewykonanie zobowiązania przez pozwanego spowodowało powstanie po ich stronie szkody w dochodzonej wysokości. Fakt, że w latach 2005 - 2006 Spółka T. stanowiła rentowne przedsiębiorstwo i wypłaciła dywidendę za 2005 r. w kwocie 450.000 złotych nie oznacza, że podobna sytuacja miałaby miejsce w przypadku przejęcia większości udziałów przez powodów, którzy podkreślali, że nabycie udziałów miało być inwestycją długoterminową. Możliwe było, zatem, że doszłoby do przeznaczenia części zysku na rozwój przedsiębiorstwa spółki. Powodowie nie przedstawili żadnych dowodów, że gdyby byli wspólnikami Spółki T. doszłoby do wypłaty dywidendy w takiej samej wysokości. Ponadto Sąd Okręgowy uwzględnił korzyści, jakie osiągnęli powodowie przez to, że nie zapłacili ceny nabycia udziałów wynoszącej 14.160.000 złotych. Wpłacili jedynie na konto Agencji w dniu 27 marca 2002 r. kwotę 2.262.000 zł a pozostałą część ceny mieli przekazywać w ratach. Powodowie środki pieniężne mogli przeznaczyć na zakup innego przedsiębiorstwa, mogli je też ulokować w banku lub funduszu inwestycyjnym, które to inwestycje mogłyby przynieść większy zysk, niż dywidenda w Spółce T.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 9 listopada 2012 r., uwzględniając apelację powodów, zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Ministra Skarbu Państwa na rzecz Korporacji kwotę 243.000 złotych i na rzecz K. B. kwotę 22.500 złotych, przy czym obie kwoty zostały zasądzone z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2009 r. do dnia zapłaty. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powodów odnośnie do oddalenia powództwa w zakresie odsetek ustawowych za okres przed dniem doręczenia pozwanemu odpisu wezwania do próby ugodowej, tj. przed dniem 10 września 2009 r.

Sąd Apelacyjny odwołał się do dodatkowych ustaleń, a mianowicie do swego prawomocnego postanowienia z dnia 30 stycznia 2008 r. zmieniającego postanowienie Sąd Okręgowego w W. z dnia 26 listopada 2007 r., którym ten Sąd na wniosek powodów wezwał na podstawie art. 1060 § 3 k.p.c. Skarb Państwa – Ministra Skarbu Państwa do zawarcia umowy sprzedaży 59 % udziałów w Spółce T. Sąd Apelacyjny oddalając ostatecznie wniosek uznał, że orzeczenie z dnia 18 kwietnia 2005 r. zastępuje oświadczenie woli dłużnika, a zatem zbędne jest przymusowe wykonanie tego orzeczenia w drodze egzekucji. Powodowie, kierując się tym stanowiskiem, złożyli dnia 27 marca 2008 r. notarialne oświadczenie o nabyciu 59 % udziałów w Spółce T., a następnie 26 października 2010 r. złożyli do Sądu Rejonowego w P. wniosek o wpisanie ich do rejestru prowadzonego dla Spółki, jako nowych współników. Postanowieniem z dnia 1 lutego 2011 r. Sąd Rejonowy oddalił ten wniosek uznając, że oświadczenie powodów powinno wskazywać konkretną ilość udziałów, a nie jedynie ich procentowy stosunek do ogólnej liczby udziałów. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, oświadczenie powodów wiązało się z podwyższeniem dnia 6 lipca 2005 r. kapitału zakładowego Spółki T. z kapitału zapasowego przez ustanowienie nowych 408.000 udziałów.

Sąd Apelacyjny podniósł, że z chwilą otrzymania przez powodów pisma pozwanego zawierającego informację o przyjęciu oferty zakupu udziałów po stronie pozwanej powstał obowiązek zawarcia umowy. Niewykonanie tego zobowiązania może skutkować odpowiedzialnością odszkodowawczą na podstawie art. 471 k.c. w związku z utratą dywidend wypłaconych. Powodowie wykazali z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, że doszłoby do zawarcia umowy sprzedaży udziałów, gdyby nie nagła zmiana stanowiska pozwanego. Zdaniem Sądu, podnoszone przez pozwanego okoliczności, że powodowie nadal nie są właścicielami udziałów a oświadczenie o ich nabyciu złożyli dopiero w 2008 r., nie mają znaczenia dla oceny roszczenia powodów równającego się niewypłaconej na ich rzecz dywidendy za 2005 r. albowiem do chwili uprawomocnienia się w 2006 r. wyroku zobowiązującego pozwanego do zawarcia umowy, powodowie nie mogli doprowadzić do przeniesienia na ich rzecz udziałów. Poza tym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, powodowie wykazali wszystkie inne

przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej. Ponieważ powodowie domagali się solidarnego zasądzenia na ich rzecz od pozwanego odszkodowania w kwocie równoważnej należnej im dywidendy Sąd Apelacyjny, przyjmując brak podstaw do przyjęcia solidarności po stronie wierzycieli, zasądził oddzielnie na rzecz każdego z powodów odszkodowanie odpowiadające wielkości ich udziałów i kwocie dywidendy wypłaconej w 2005 r. Ponieważ termin spełnienia świadczenia przez pozwanego nie został oznaczony w umowie, ani nie wynika z właściwości, zobowiązania Sąd Apelacyjny na podstawie art. 455 k.c. zasądził na rzecz powoda odszkodowanie z odsetkami liczonymi od dnia następnego od dnia wezwania pozwanego do spełnienia świadczenia.

Pozwany Skarb Państwa wniósł skargę kasacyjną od wyroku uwzględniającego apelację powodów. Prawomocnym postanowieniem z dnia 14 marca 2013 r. Sąd Apelacyjny odrzucił częściowo skargę kasacyjną skierowaną do rozstrzygnięcia pomiędzy pozwanym a powodem K. B.

Pozwany Skarb Państwa zarzucił w skardze kasacyjnej naruszenie następujących przepisów postępowania:

- 1) art. 302 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez ograniczenie dowodu z przesłuchania stron wyłącznie do przesłuchania strony powodowej;
- 2) art. 365 § 1 k.p.c. przez odmowę jego zastosowania wobec skutków prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w P. z dnia 1 lutego 2011 r.;
- 3) art. 321 § 1 k.p.c. przez orzeczenie niezgodnie z żądaniem pozwu.

W ramach podstawy wymienionej w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. pozwany zarzucił naruszenie art. 362 k.c. przez jego pominięcie, a także błędną wykładnię:

- 1) art. 471 § 1 k.c. w zw. z art. 64 oraz art. 62 w zw. z art. 361 § 1 k.c. przez uznanie, że umowny stosunek może powstać wyłącznie na podstawie oświadczenia złożonego przez jedną stronę umowy;
- 2) art. 471 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. przez uznanie, że po stronie powodów powstała szkoda podlegająca naprawieniu;
- 3) art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c. przez przyjęcie, że odsetki od świadczenia odszkodowawczego należą się od daty wcześniejszej, niż data ustalenia wysokości odszkodowania.

Na tych podstawach pozwany wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i jego zmianę przez oddalenie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wobec oparcia skargi kasacyjnej na obu podstawach wymienionych w art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c., jako pierwsze należy rozważyć zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania. Skuteczność tej podstawy skargi kasacyjnej zależy od wykazania, że uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Tego obowiązku odnośnie zarzutu naruszenia art. 302 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. skarżący nie dopełnił. Poprzestał jedynie na ogólnych rozważaniach dotyczących dwustronnego i symetrycznego charakteru dowodu z przesłuchania stron. Nie podjął jednocześnie żadnej próby powiązania przeprowadzenia dowodu z przesłuchania tylko jednej strony z wynikiem sprawy. Ponadto trzeba mieć na względzie, że zarzucane Sądowi drugiej instancji uchybienie procesowe nie zostało objęte zastrzeżeniem wymaganym w art. 162 k.p.c., które powinno być złożone przed Sądem drugiej instancji, a to oznacza, że nie może ono być podstawą skargi kasacyjnej (tak m in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 713/12, niepubl.). Dotyczy to także sytuacji, gdy zarzuty skargi kasacyjnej związane z tą samą czynnością sądu odnoszą się do innych kwestii, niż podniesione w ramach zastrzeżenia złożonego w trybie art. 162 k.p.c. W związku z tym trzeba uwzględnić, że zgłoszone przez pozwanego zastrzeżenia dotyczące przeprowadzenia przez Sąd Apelacyjny dowodu z przesłuchania stron odnosiły się do samej decyzji Sądu o przeprowadzeniu dowodu jedynie w kontekście przewlekłości postępowania, a nie ograniczenia tego dowodu do przesłuchania tylko strony jednej strony (k. – 256 akt).

Jakkolwiek wysokość odszkodowania z tytułu utraconej dywidendy może zależeć od ilości udziałów, jakimi dysponuje wspólnik na dzień dywidendy (art. 191 § 3 k.s.h.), to jednak wskazane w skardze kasacyjnej rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w P. z dnia 1 lutego 2011 r., wydane w postępowaniu rejestrowym, pozostaje bez wpływu na ustalenie wysokości szkody - poniesionej w związku uchylaniem się przez pozwanego od obowiązku zawarcia umowy przeniesienia własności udziałów w Spółce T., odpowiadającej wysokości dywidendy za 2005 r., jaką mogliby uzyskać powodowie, gdyby doszło do zawarcia umowy, której

naprawienia powodowie dochodzą w niniejszym pozwie. Wymaga jednocześnie podkreślenia, że dla rozstrzygnięcia sprawy o odszkodowanie obejmujące okres ustalania prawa do dywidendy za 2005 r. nie mają znaczenia skutki zarówno wymienionego postanowienia, jak również skutki wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 18 kwietnia 2005 r., który uprawomocnił się dnia 25 października 2006 r., a zatem po dniu, w którym została powzięta uchwała o podziale zysku w Spółce T. za 2005 r. Ten dzień, co do zasady stanowi podstawę określenia kręgu podmiotów uprawnionych do dywidendy za dany rok obrotowy (art. 193 § 1 k.s.h.). Związanie prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego ma w rozpoznanej sprawie znaczenie jedynie odnośnie do potwierdzenia obowiązku pozwanego zawarcia umowy przenoszącej udziały na rzecz powodów udziałów w Spółce T. na warunkach określonych w zaproszeniu do nieograniczonego przetargu. Innym zagadnieniem, ale nieistotnym w niniejszej sprawie, są konsekwencje wyroku Sądu Okręgowego stwierdzającego obowiązek zawarcia umowy, zarówno, co do jego skutków rzeczowych jak i wyznaczonej tym wyrokiem ilości przenoszonych udziałów.

Dla ustalenia wysokości szkody powodów poniesionej na skutek uchylania się przez pozwanego od zawarcia umowy przeniesienia udziałów istotne jest jedynie wykazanie, że gdyby nie zachowanie pozwanego, do szkody nie doszłoby zarówno w tym zakresie jak i w tej wysokości. Źródłem szkody jest uchylanie się przez pozwanego od zawarcia umowy zbycia udziałów. Jej wysokość odpowiada wysokości dywidendy, jaką uzyskaliby powodowie, gdyby stali się współnikami Spółki T. w 2002 r. Wobec tego prawidłowe jest wnioskowanie, że, gdyby pozwany przeniósł w umówionym w 2002 r. terminie udziały, powodowie, jako dotychczasowi wspólnicy, uczestniczyliby w procedurze podwyższenia kapitału zakładowego ze środków własnych spółki i ich procentowy udział w kapitale zakładowym wynoszący 59 % nie uległby zmianie. W tym trybie podwyższenia kapitału zakładowego uczestniczą bowiem wyłącznie dotychczasowi wspólnicy i to proporcjonalnie do dotychczas posiadanych udziałów (art. 260 § 1 i 2 k.s.h.). Można, zatem przyjąć, że gdyby nie zachowanie pozwanego powodom przysługiwałoby prawo do zysku Spółki T. za 2005 r. w wysokości odpowiadającej ilości 59 % udziałów w kapitale zakładowym.

Nie zasługuje na uwzględnienie ostatni zawarty w skardze kasacyjnej zarzut procesowy dotyczący art. 321 k.p.c., który skarżący łączy z zasądzeniem na rzecz każdego z powodów odpowiedniej części świadczenia pieniężnego, pomimo zgłoszenia żądania solidarnej zapłaty całego świadczenia. W ten sposób nie doszło do naruszenia wywodzonego z treści art. 321 k.p.c. zakazu wyrokowania, co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem jak też zasądzenia ponad zgłoszone żądanie. Zważyć bowiem należy, iż w wyniku ostatecznego rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego z perspektywy art. 321 k.p.c. każdy z powodów w ramach tego samego przedmiotu żądania otrzymał mniej niż się domagał. Wyrazem tego jest orzeczenie o oddaleniu powództwa a także apelacji powodów również w tym zakresie, w jakim powodowie żądali solidarnego zasądzenia na swoją rzecz dochodzonego roszczenia, przy czym wyrok Sądu drugiej instancji w tej części nie może być uznany za orzeczenie na niekorzyść apelującego, skoro w pierwszej instancji powództwo zostało w całości oddalone.

Wobec bezzasadności zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego, podstawą dalszej oceny zarzucanego w skardze kasacyjnej naruszenia prawa materialnego jest stan faktyczny stanowiący podstawę orzekania w drugiej instancji (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.).

Brak jest uzasadnionych podstaw do uwzględnienia pierwszego z postawionych zarzutów polegającego na niezastosowaniu art. 362 k.c. Pozwany upatruje naruszenia tego przepisu w związku ze zwłoką powodów w złożeniu oświadczenia o nabyciu udziałów, w ujawnieniu swych danych rejestrze sądowym, a w końcu z brakiem zapłaty ceny nabycia udziałów. Wskazane dwa pierwsze zdarzenia nastąpiły po uprawomocnieniu się wyroku nakazującego pozwanemu zawarcie umowy. Powodowie odwołując się do treści art. 64 k.c. dopiero po uzyskaniu prawomocnego wyroku mogli podjąć działania zmierzające do realizacji swych uprawnień, czy to w oparciu o samą treść wyroku, czy też w drodze złożenia własnego oświadczenia woli. Wcześniej wyrazem dążenia powodów do zawarcia umowy z pozwanym był ich pozew o stwierdzenie obowiązku złożenia oznaczonych oświadczeń woli. Jednocześnie trzeba zważyć, że pozwany nie wyjaśnił w skardze kasacyjnej, na czym miałyby polegać przyczynienie się do szkody przez powodów ze względu na niezapłacenie ceny za udziały, skoro pozwany aż do chwili



wyrokovania w drugiej instancji w procesie o zobowiązanie do zawarcia umowy uchylał się od przeniesienia własności udziałów.

Sąd drugiej instancji słusznie przyjął, że podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego jest niewykonanie powstałego w wyniku wyboru oferty powodów zobowiązania pozwanego do zawarcia umowy przeniesienia udziałów w formie przewidzianej w art. 180 k.s.h. Z chwilą wybrania oferty pomiędzy oferentem a organizatorem przetargu doszło bowiem do zawarcia umowy *sui generis*, rodzącej obowiązek zawarcia umowy w formie przepisanej prawem, któremu odpowiadało roszczenie o zawarcie takiej umowy. Pogląd jest podzielany w orzecznictwie Sądu Najwyższego, także w odniesieniu do stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 70<sup>2</sup> k.c., która weszła w życie 25 września 2003 r., mającego zastosowanie do przetargu publicznego z udziałem powodów obejmującego ofertę nabycia udziałów Skarbu Państwa w Spółce T. (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2006 r., sygn. akt III CZP 55/06, OSNC 2007/5/68 odnosząca się wprost do przetargu przeprowadzonego na podstawie art. 33 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych Dz. U. Nr 118, poz. 561 ze zm. w związku z art. 70<sup>3</sup> k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 25 września 2003 r. Podobne stanowisko w odniesieniu do skutków wygrania przetargu na kupno, oddanie w wieczyste użytkowanie lub dzierżawę nieruchomości Skarbu Państwa i jednostek samorządu terytorialnego na gruncie zarówno przepisów ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (jedn. tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 30, poz. 127 ze zm.), jak i ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 46, poz. 543 ze zm.) zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 2 sierpnia 1994 r., III CZP 96/94, OSNC 1995, nr 1, poz. 11 a także w uzasadnieniu uchwał z dnia 25 kwietnia 1996 r., III CZP 36/96 OSNC 1996, nr 9, poz. 115 a także z dnia 13 lutego 2003 r., III CZP 95/02 (OSNC 2003, nr 11, poz. 146) oraz w wyroku z dnia 19 marca 2003 r., I CKN 148/01 niepubl.). W tym kontekście nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia o naprawieniu szkody powstałej przed dniem uprawomocnienia się wyroku zobowiązującego do zawarcia umowy zarówno to, jakie skutki wyrok ten wywołał, jak również to, że powodowie oświadczenie o nabyciu udziałów złożyli dopiero dnia 27 marca 2008 r.

i czy oświadczenie to mogło wywołać jakiegokolwiek skutki, między innymi ze względu na treść art. 1047 k.p.c. Istotne natomiast jest bezpodstawne - co potwierdził prawomocny wyrok Sądu – uchylanie się przez pozwanego od zawarcia umowy oraz podejmowane konkretne czynności powodów zmierzające do zawarcia umowy w odpowiedniej formie jak wystąpienie w tym celu do sądu czy też wpłacanie pierwszej raty z tytułu ceny nabycia udziałów. Dlatego nie zasługuje na uwzględnienie, odwołujący się do treści art. 471 k.c. w zw. z art. 64 i 61 w zw. z art. 361 k.c., zarzut skargi kasacyjnej pominięcia, że powodowie nie złożyli skutecznego oświadczenia o nabyciu udziałów a nawet, jeśli to zrobili, to dopiero w 2008 r.

Prawo do dywidendy w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością jest związane z dysponowaniem udziałem lub udziałami w spółce w chwili dnia dywidendy, którym w zasadzie jest dzień powzięcia uchwały o podziale zysku (art. 193 § 1 i 3 k.s.h.). Szkoda odpowiadająca utraconej, rzeczywiście wypłaconej w Spółce T. dywidendzie za rok 2005 r. ma wprawdzie charakter hipotetyczny, ale poczynione w sprawie ustalenia faktyczne uzasadniają za Sądem Apelacyjnym przyjęcie, że gdyby nie zachowanie pozwanego, to powodowie byłiby wobec tej Spółki uprawnieni do dywidendy za 2005 r. i uzyskaliby z tego tytułu korzyści odpowiadające posiadanym udziałom.

Reguła wyrównania korzyści z uszczerbkiem (*compensatio lucri cum damno*) nie ma podstawy normatywnej w przepisach kodeksu cywilnego. Zgodnie jednak z zasadą, że odszkodowanie nie powinno prowadzić do nieusprawiedliwionego wzbogacenia osoby poszkodowanej, korzyści te przy spełnieniu określonych przesłanek podlegają zaliczeniu na poczet odszkodowania. W literaturze i orzecznictwie przeważa stanowisko, że zaliczenie korzyści na szkodę jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy ich źródłem jest to samo zdarzenie i istnieje między nimi normalny związek przyczynowy. Dodatkowo wymaga się, by uzyskana korzyść zaspokajała te same interesy poszkodowanego, które ma zaspokoić odszkodowanie oraz by wynikała z tej samej podstawy prawnej (patrz m. in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 1961, OSPiKA 1962, poz. 105; wyrok z dnia 7 marca 2002 r., II CKN 727/99, niepubl.; uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2009 r., III CZP

140/08, OSNC 2009/10/132). Zaliczeniu podlegają, zatem rzeczywiście odniesione korzyści, a ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na osobie ponoszącej odpowiedzialność odszkodowawczą. Ponadto należałoby zważyć, że nawet, jeśli powodowie odnieśliby korzyści w związku z lokowaniem na rachunkach bankowych środków pieniężnych, których nie musieli przekazywać wobec uchylania się przez pozwanego od spełnienia świadczenia wzajemnego to, jako korzyści uzyskane z innego tytułu niż zdarzenie wyrządzające szkodę, nie podlegałyby one zaliczeniu na poczet szkody wyrządzonej przez pozwanego.

Odsetki ustawowe pełnią funkcję waloryzacyjną, kompensując spadek wartości należności pieniężnej wywołanej inflacyjnym wzrostem cen. Temu samemu celowi służy wynikająca z art. 363 § 2 k.c. zasada ustalenia odszkodowania według cen z daty orzekania. Z tej właśnie przyczyny odszkodowanie obliczone według cen z daty jego ustalania, którą z reguły jest data orzekania, staje się wymagalne dopiero z datą wyrokowania i dopiero od tej daty dłużnik pozostaje w opóźnieniu uzasadniającym zapłatę odsetek (por. uchwała Sądu Najwyższego z 6 września 1994 r., III CZP 105/94, OSNC 1995/2/26; wyroki Sądu Najwyższego z 29 maja 2000 r., III CKN 823/98, Lex nr 51365; z 25 lipca 2002 r., III CKN 1331/00, Lex nr 56059; z 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, OSNC-ZD 2009/4/106; wyrok SN z 11 lutego 2010 r., I CSK 262/09, Lex nr 738077).

Zasada ta nie znajduje jednak zastosowania, gdy szczególne okoliczności przemawiają za przyjęciem wysokości odszkodowania według cen istniejących w innej chwili (art. 363 § 2 k.c.). Taka właśnie sytuacja zachodzi w rozpoznawanej sprawie, kiedy wysokość szkody odpowiadająca utraconym korzyściom z tytułu wypłaconej w 2006 r. dywidendy została już w tym czasie skonkretyzowana i pozostała niezmienną aż do chwili zamknięcia rozprawy przed Sądem drugiej instancji. W takim stanie rzeczy, uwzględniając bezterminowy charakter odszkodowania pieniężnego, było ono płatne niezwłocznie po wezwaniu do zapłaty, a opóźnienie w jego realizacji uzasadniało zasądzenie od tego dnia odsetek za opóźnienie (art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c.).

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. oddalił skargę kasacyjną pozwanego, orzekając o kosztach postępowania na podstawie art. 398<sup>21</sup> k.p.c. w zw. z art. 391 § 1, 98, 99 k.p.c.

